

Zielono mi – Andrzej Dąbrowski

A w kominie szurum burum,
A na polu wiatr do wtóru,
A na chmurze bal do rana,
A pogoda rozśpiewana
Zielono mi i spokojnie,
Zielono mi,
Bo dłonie masz jak konwalie
Noc pachnie nam
Jak ten młody las,
Popielatej pełen mgły,
A w ciszy leśnej
Tylko ja i ty
A pogoda rozśpiewana,
A na chmurze bal do rana,
Gada woda i sitowie,
Że my mamy się ku sobie
Zielono mi, jak w niedzielę,
Dziękuję Ci, najmilsza ma,
Za tę zielen
Zielono mi,
To ty, właśnie ty
W noc i we dnie mi się śnisz
I jesteś moją ciszą
W mieście złym
Zielono mi, szmaragdowo,
Gdy twoja dłoń
Przy mojej śpi, niby owoc
Zielono mi,
Bo ty, właśnie ty,
W noc i we dnie mi się śnisz
I jesteś moją ciszą
W czasie złym
To w kominie szurum burum,
A na polu wiatr do wtóru,
Gada woda i sitowie,

Że my mamy się ku sobie, Gada woda i sitowie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych